

# DZIENNIK POMORSKI

## PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji . . .	2,55 zł.
Z odnośnikiem i w agencjach . . .	2,65 „
Na poście, już z odnośnikiem . . .	2,80 „
Kwartalnie w ekspedycji . . .	7,65 „
Na poście już z odnośnikiem . . .	8,67 „

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu — — części kwoty abonamentowej. — —

## OGŁOSZENIA:

na 4 stronie 6 łam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w gdańskich. Właśczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowe ogłoszenia się nie gwarantuje. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Piątek † Franciszka Rorg.  
Sobota Placydy i Zenajdy

CHOJNICE, sobota dnia 11. października 1930 r.

Słońca wschód 6.17 zachód 17.16  
Księżycy wschód 18.04 zach. 9.19

## Więści o krótkiej treści

Paryska „Humanite“ donosi że przedstawiciele frakcji komunistycznych parlamentów francuskiego i niemieckiego — odbyli konferencję i stanowili wystąpić wspólnie do walki przeciwko planowi Younga w sprawie reparacji.

W stolicy Albanii wladowała w czwartek eskadra złożona z 50 samolotów z okazji urodzin króla albańskiego, któremu szef eskadry wręczył pismo odręczne Mussoliniego.

W Palestynie ludność żydowskiej dzielnicy portu Jaffa - Telaviv demonstrowała przeciwko podsekretarzowi stanu w angielskim ministerstwie kolonij obiedzającemu Palestynę. Policja musiała tłum demonstrujący rozprędzić pałkami gumowymi.

W Palestynie ma być wprowadzony specjalny parlament krajowy.

Niektóre dzienniki niemieckie piszą, że następcą Brueninga na stanowisku kanclerza zostanie dr. Schacht, objeżdżający obecnie Stany Zjedn. Am. Półn. z odczytami.

Gazety podają z Guadalajara (Meksyk), że na jeziorze Chapala w czasie silnej burzy rozbił się statek spacerowy. 20-tu pasażerów utonęło, a 5 zaginęło bez wieści.

W środę przybył do Kowna litewski minister spraw zagranicznych dr. Zaunius, Zaraz po jego powrocie odbyła się konferencja rządu, po której min. dr. Zaunius podał się do dymisji. Spodziewają się, że dymisja dr. Zauniusa pociągnie za sobą dymisję całego gabinetu.

Według danych Państwowego Pośrednictwa Pracy, w ub. tygodniu sprawozdawczym od dnia 27 września rb, do dnia 4 października rb, liczba bezrobotnych wynosiła ogółem 167454 osób.

Słynny proces o sprzysiężenie w Lahorze przeciwko indyjskim nacjonalistom skończył się po rocznym trwaniu wyrokiem śmierci na Sing Rajgura i Sugdeya. 7-miu innych oskarżonych zostało skazanych na dożywotnie wygnanie. Kudałal został zasądzony na 7 lat ciężkiego więzienia, Trzech oskarżonych zostało zwolnionych.

P. Prezydent Rzplitej wydał na cześć bawiącego w Warszawie brata cesarza Japonii obiad. Obiad odbył się na Zamku. Po obiedzie wydany został raut na kilkaset osób.

W Jeziornej w pobliżu Zborowa aresztowano pod zarzutem akcji antypaństwowej b. senatora Undo Nikołaja Kuźmina.

Papież nazaczył apostolskiego administratora Djibuti nadzwyczajnym przedstawicielem Stolicy Apostolskiej na uroczystościach koronacyjnych króla Abisynji.

Faszystowska wielka rada przyjęła uchwałę, domagającą się wprowadzenia kar śmierci za zbrodnie przeciwko bezpieczeństwu państwa oraz za zbrodnie tak zwane „podłe“ szczególnie ciężkiego rodzaju.

Liczba bezrobotnych w Anglii według ostatniego sprawozdania urzędowego wynosiła w dniu 29 września 2,161,698 ludzi.

Jest to najwyższa liczba pozbawionych pracy począwszy od roku 1921. Wzrost liczby bezrobotnych w porównaniu z ubiegłym tygodniem sprawozdawczym wynosi 52.000, a w porównaniu z tym samym okresem r. ub. 979,000.

## Pogrzeb kolejarzy zabitych przez Strzelców

Gazeta Warszawska zamieszcza poniższą korespondencję z Kutna.

W ubiegłą niedzielę całe miasto wzięło udział w pogrzebie zabitych przez strzelców kolejarzy.

Prasa nie donosiła bowiem o tem, że w ubiegłą środę miejscowi strzelcy urządzili w Kutnie napad na mieszkańca robotnika kolejowego Gałazki. Napadnięty bronił się rozpaczliwie i oddał nawet parę strzałów rewolwerowych na alarm ostateczny nie uległ jednak przemocy i został przez napastników zastrzelony. Zabity pozostawił żonę i kilka ro dzieci.

Telegrafista Morawski, jak to należy wyjaśnić został zabity kułą nie na samej stacji Kutno, lecz na mijance Wielkie. Młody ten, bo zaledwie 25 lat liczący kolejarz po otrzymaniu kuli trwał nadal po bohatersku na posterunku, wysyłając depechę póki mu sił starczyło: Z resztek znalezionej w ranie świeżego chleba razowego wnioskuje tutaj, że ranny usiłował chlebem zatamować krwiotok i tym sposobem przetrwać do nadejścia pomocy: W szpitalu, dokąd go przewieziono na razie kuli nie znaleziono, lekarze sądzili iż utkwiała ona gdzieś w mięśniach: Kula tymczasem tkwiła w ślepej kiszce i to zapewne spowodowało śmierć, która nastąpiła dopiero we czwartek, na drugi dzień po zamordowaniu Gałazki.

Obie ofiary zezwierzonych band strzeleckich pochowano jednocześnie.

Na nabożeństwo żałobne przybyły do kościoła nieprzeliczone tłumy wiernych, delegacje wszelkich organizacji i stowarzyszeń: Po godzinie 3 popołudniu ruszyła cmentarz obrzymi kondukt żałobny. Wzdłuż całej drogi pogrzebu przez miasto po obu stronach ulic wyległy gęste tłumy publiczności miejscowej i z okolic, liczące kilkanaście tysięcy ludzi.

Trumny na rękach nieśli kolejarze. Przed konduktem postępowało 6 sztandarów Zjednoczenia Kolejowców Polskich z Warszawy, Włocławka; Kutna i innych miejscowości oraz sztandar Sokoła w Kutnie. Dalej niesiono bardzo dużo wieńców i piękną wiązanek kwiatów z napisem na szarfie „Niewinnej ofierze ohydny czynu“.

Na cmentarzu nad otwartymi mogiłami w asyście sztandarów kolejarskich przemówił wiceprezes zarządu głównego Zjednoczenia Kolejowców pan Nowakowski. Po odprawieniu przez kapłana końcowych modłów na trumny zabitych paść zaczęły grudki ziemi cmentarnej i kwiaty, po czym zamknęła się ziemia na świeżych grobach na zawsze.

## 5 socjalistów i 4 żydów na liście państwowej B. B.

BB. wysunął na liście państwowej do Sejmu czterech socjalistów z BBS., a mianowicie pp. Taćcusa Hołowkę, Zofję Moraczewską, Juljana Smulikowskiego i Józefa Stangreziaka, a do Senatu jednego w osobie dr. Emila Bobrowskiego.

Żydów na liście państwowej BB, figuruje czterech, a mianowicie trzech do Sejmu: Jakób Minberg, Wacław Wiślicki i Paweł Minkowski, do Senatu zaś jeden: Uszer Mendelsohn.

W tem towarzystwie zostali przez BB zaszczy-

eni kandydaturami na liście państwowej tu i owdzie, prawie wyłącznie na beznadziejnych miejscach, konserwatyści z Januszem Radziwiłłem na czele. Wyróżnem zaś już zgorzněciem moralnym jest bezpośrednio towarzystwo socjalistów i żydów dla ks. Bronisława Żongołłowicza.

Narodowo i po katolicku czujące społeczeństwo nasze ziem zachodnich odwróci się z odrazą od listy BB. i jej kandydatur socjalistycznych i żydowskich.

## Druga tarcza herbowa BB.

Stwierdziliśmy że na herbowej tarczy sejmowej listy państwowej B B wypisane są nazwiska sztandarowe. Piłsudski — Car — Radziwiłł — Minberg („Lodermensch“) — Wiślicki (Żyd). Dzisiaj pragniemy się przyjrzeć senackiej liście państwowej stronictwa rządowego. Na jej tarczy herbowej widnieją nazwiska. Piłsudski — Zaleski — Janta — Połczyński — Bobrowski — Nowak — Mendelsohn — Pimonow.

Co mówią te nazwiska?

Piłsudski? — Wiemy.

Zaleski? — Minister spraw zagranicznych, którego dziełem jest, niewydaleanie optantów, rezygnacja Polski z prawa likwidacji mienia niemieckiego, utrwalenie na ziemi polskiej b kolonistów pruskich i prawo osiedlenia się znacznej części obywateli Rzeszy Niemieckiej w państwo polskiem włącznie naszych ziem zachodnich. Nie mówimy już o polityce milczenia pana Zaleskiego wobec niemieckich ataków osób urzędowych na granice Polski.

Dr Emil Bobrowski lekarz w Krakowie? — Jest to socjalista, który równocześnie — rzecz nie słychanie znamienita — jest czołowym kandydatem senackiej listy państwowej BBS.

Stanisław Nowak? — Jest on prezesem sanacyjnego Związku Nauczycieli Szkół Powszechn. Tego samego Związku przeciwko którego antykościelnej działalności wystąpili ks ks arcybiskupi i biskupi w bardzo stanowczej odezwie A pan Stanisław Nowak jest tym samym panem Stanisławem Nowakiem, który na odezwe episkopatu polskiego odpowiedział bezczelnym w stosunku do

ks ks arcybiskupów i biskupów listem otwartym Świadcwo — wystarczające dla katolicyzmu B B: Ale na tem nie koniec.

Uszer Mendelsohn kierownik współdzielni? — Oczywiście Żyd z żydowskiej współdzielni, taki najczystszej krwi z Żydów Żyd.

Arsenjusz Pimonow? — To prezes rady naczelnej staroobrzędowców, czyli sekty prawosławnej.

A w całym tem międzynarodowym i międzywyznaniowym towarzystwie (nie mówiąc już o ateistach) — minister rolnictwa pan Leon Janta — Połczyński. Pomorzanie katolik konserwatysta antyliberał i antysocjalista!

Zaznaczyć też jeszcze należy, że pan Leon Janta — Połczyński jest na 100 kandydatów na sejmowej liście państwowej BB i na 25 kandydatów na senackiej liście państwowej BB jedynym przedstawicielem ludności rdzennie zachodnio — polskiej. Widocznie sanacja ludności tej nie uważa za godną miejsc na swych listach państwowych i sama zresztą zgola nie liczy na poparcie tej ludności. Nasi wyborcy wielkopolscy, pomorscy i śląscy nie zapomną o tem, jako też o pięknej mozaice tarczy herbowej BB:

Ich odpowiedź w dniach wyborów do Sejmu i do Senatu będzie wymowna.

## Powrót pana Deweya.

Warszawa Doradca finansowy rządu polskiego p Dewey wyjedzie ze Stanów Zjednoczonych do Europy w dniu 10 bm.

W drodze do Polski pan Dewey zatrzyma się na kilka dni w Paryżu gdzie przeprowadzi szereg konferencji z przedstawicielami tamt. finansjery

Powrotu pana Deweya do Warszawy należy spodziewać się około 20 bm:



## Nauczycielstwo polskie wobec wyborów

Rozeszły się wieści, iż władze państwowe postanowiły oprzeć akcję przedwyborczą Bezpartyjnego Bloku o zależnych od nich funkcjonariuszy państwowych.

Szczególniejszą rolę odegrać ma w tej akcji przedwyborczej, zdaniem czynników kierujących nauczycielstwo, najbliższej stojące szerokich mas ludności.

Już dziś kuratorowie i inspektorowie rozpoczynają nacisk na nauczycielstwo, zapewne na rozkaz z góry. Z jednej strony nacisk ten ma odstraszyć ludzi niezależnych duchowo od popierania list opozycyjnych, by im uniemożliwić kandydowanie, np. przeniesiono b. posła Korneckiego z Warszawy do Dubna, b. posła Michałkiewicza z Poznania do Skierniewic. Co do nauczycieli, którzy nie byli posłami, mają być stosowane groźby szykan służbowych, o ile będą popierali listy opozycyjne. Natomiast inni nauczyciele, którzy usłuchają instrukcji władz, mają otrzymać urlopy płatne na agitację wyborczą za listą rządową.

W ten sposób nazewnątr wobec społeczeństwa występowałiby aktywnie tylko nauczyciele, popierający listę rządową. Społeczeństwo miałooby sobie urobić przekonanie, że ogół nauczycielstwa popiera tylko tę jedną listę. Kierownicy Bloku Bezpartyjnego mają zapewnienie całkowitego poparcia ze strony Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, którego kierownicy znajdują się na listach Bloku, uzurpując sobie wyłączną reprezentację interesów nauczycielskich w Sejmie i Senacie.

Jest rzeczą oczywistą, że sytuacja ta kryje w sobie wielkie niebezpieczeństwa dla szkolnictwa i nauczycielstwa.

Stanowisko władz przekreśla całkowicie swobodę obywatelską nauczyciela, zagwarantowaną mu w Konstytucji i pragmatyce służbowej. Nauczyciel, nie godzący się na program BB, nietylko nie może swoich przekonań wypowiadać, ale ma być zmuszony poprostu do działań wbrew swemu sumieniu i przekonaniu Społeczeństwo, w ogromnej większości nastrojone przeciw BB, widząc aktywność nauczycielstwa po stronie tylko tego obozu nabierze przekonania, że nauczycielstwo idzie przeciw społeczeństwu, co pociągnie za sobą rozdźwięk, a nawet wprost nienawiść społeczeństwa do nauczycielstwa. Stronnictwa opozycyjne w przysłym Sejmie wyciągną z tego konsekwencje. Pociągnięcie całego aparatu administracji szkolnej i nauczycielstwa do akcji wyborczej BB wprowadzi do szkoły politykę, nieufność młodzieży do wychowawców, często nienawiść rodziców. Rola i stanowisko społeczne nauczycielstwa, zwłaszcza po wsiach, po wyborach spadnie do zera.

Oto niebezpieczeństwa, które grożą szkolnictwu, jeżeli plan władz rządowych i Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych będzie zrealizowany w całości.

Jest obowiązkiem nauczycielstwa niezależnego duchowo ratować przyszłość szkolnictwa i nauczycielstwa.

Wiemy przecie wszyscy, do czego doprowadziły rządy sanacyjne w szkolnictwie. W tej chwili około 200 tysięcy dzieci nie może uczęszczać do szkoły, a zatem realizacja powszechnego nauczania, zagwarantowana w Konstytucji, została przekreślona. Stanowiska kierownicze powierza się nie na podstawie fachowych kwalifikacji ludzi, ale ich przynależności do Związku, względnie do partii rządowej. Wprowadzono na szeroką skalę w szeregu nauczycielstwa szpiegostwo, hypokryzję, i kult niekompetencji. Przekreśla się obowiązujące przepisy ustaw i rozporządzeń, łamiąc w szeregach nauczycielskich poczucie praworządności, jeden z najważniejszych momentów w wychowaniu obywatelskim.

Kto rozumie tę sytuację, musi dążyć do jej uniesienia. Nie możemy dopuścić do utraty zaufania społeczeństwa, które nam powierza swój skarb najdroższy, bo własne dzieci. W tym celu zdobyć się musimy obecnie na heroiczny wprost wysiłek dla dobra narodu i państwa polskiego. Musimy ratować własną godność, choćby to pociągnęło za sobą osobiste przykrości. Jeżeli władze ignorują przepisy prawa, to musimy sami bronić praworządności. A zatem nie wolno nam postępować wbrew prawu. Nie wolno nam przykładąć ręki do burzenia podstaw niepodległości własnego państwa. Pokażmy, że jesteśmy obywatelami w całym tego słowa znaczeniu.

Według prawa nauczyciel nie jest obowiązany słuchać poleceń władzy, nie wiążących się ściśle z jego stanowiskiem służbowym. Wolno mu ta kiego polecenia nie usłuchać i z prawa tego winien każdy skorzystać. Karygodne byłoby tylko popieranie listy komunistycznej, gdyż komuniści są wrogami państwa. Natomiast wolno nam popierać stronnictwa legalnie istniejące i stojące na gruncie państwowości polskiej. Stronnictwa te grupowały się w 2 bloki opozycyjne: blok narodowy i tzw. centrolew. Popieranie tych bloków nie jest sprzeczne z żadnym przepisem prawa. A zatem decydować powinno tylko przekonanie polityczne i głos sumienia niezależnego. Nauczyciel uznający ze względów religijnych, politycznych,

społecznych, gospodarczych słuszność stanowiska Stronnictwa Narodowego, nie zada kłamu w wyborach swemu przekonaniu.

## Zwalczać zniechęcenie i apolityczność

Jeżeli się sonduje opinię ludzi doświadczonych w konjunkturach wyborczych, odczuwa się u wrogów obozu narodowego strach tajony i pokrywany zęcnie butą, a wśród narodowców zadowolenie i spokojną pewność zwycięstwa. Inaczej trochę wyglądają nastroje wśród kobiet, zawsze jeszcze nowicjuszki w sprawach publicznych, spłoszonych nierozumiejących sytuacji. Niejednej osobie zamkniętej dotąd w kole domowym wydaje się, że źle się dzieje dokoła, tak źle, że najlepiej copędzej zagrzebać się z powrotem w kuchenne ostępy nie wytknąć głowy poza próg aż przeminie groźna fala. Inny znów typ kobiet odnosi się do walk przedwyborczych i niestety do wyborów samych z wyniosłą pogardą. W egoizmie swoim i ciasnocie pojęć kobietom tym wydaje się, że są wyższe ponad politykę, wyższe ponad najistotniejsze i najciekawsze dla każdego normalnego człowieka sprawy.

Co myślą i czują kobiety rozumne o silnie ugruntowanych przekonaniach narodowych o siłach ducha zaprawionych w niejednej walce o zasadach niezłomnych? Kobiety te są gotowe do nowego boju, do nowych trudów, do pracy ofiarnej, na każdym zagrożonym szacu, ale — czy są one przygotowane na zwycięstwo? Pytanie wyda je się dziwne niemniej całkowicie jest ono realne!

Wytworzyła się bowiem sytuacja tego rodzaju że to, co ma pozory klęski, jest triumfem właśnie że dzisiaj obóz narodowy znajduje się w najdogodniejszej dla siebie sytuacji. Ale tego nie rozumiały jeszcze wcale kobiety. Tym najlepszym wy daje się, że nadszedł dzień wielkich ofiar i wielkiej żałości, gdy tymczasem, przeciwnie, horyzont rozjaśnił się tak, jak dotąd nigdy. Tym najlepszym kobietom wydaje się że są wątlą garstką ostatnich bojowniczek, a za nimi świat dobra i piękna zapada się w gruzy, gdy przecież jest inaczej. Za nami nie zapada się świat, lecz rozdarła bronią przeciwnika mgły i chmury rozwiały się i widać teraz nie pustkę zatury, ale, przeciwnie, ołbrzymie zastępy narodowe radośne, pewne zwycięskiego jutra. Kobiety narodowe bynajmniej nie są odosobnione, lecz idą do urny wyborczej w nie przejrzaną masie tych wszystkich, którzy może już dawno czuli podobnie ale którym dzisiaj dopiero otworzyły się oczy na drogę prawdziwą.

Jeżeli więc zniechęcenie i dawniej było zgubne na wewnątrz i na zewnątrz szkodliwe, to dzisiaj jest ono mniej na miejscu, niż kiedykolwiek. Dziś przeżywamy przeddzień narodowego święta jutro należy do nas.

Obowiązkiem każdej rozumnej Polki jest zwalczanie wszelkich przejawów zniechęcenia rozpaczy rozgoryczenia. Trzeba wnosić w społeczeństwo zdrowy, radosny nastrój bliskiego zwycięstwa, bo tylko z wiary warto trudzić się i działać. Żadna sensacyjność żadne poddawanie się trwożnym głosom ulicy, żadne szepcanie o okropnościach, które lada dzień czy nocy jeszcze nadejdą, niema dzisiaj racji bytu. Żyjemy w wolnej, pięknej Ojczyźnie, zmagania się przedwyborcze są przejawem normalnym w każdym państwie współczesnym, trzeba więc także odnosić się do nich normalnie a potępiając niejedno zło, które się teraz zdarza postanawiać mocno naprawić je w przyszłości. Dziś popłoch szery się gdzieindziej, a do nas należy intensywna twórczość radości pełna.

Roboty jest dosyć dla wszystkich. Trzeba uświadamiać, objaśniać, podnosić na duchu i do rozumu przemawiać tysiącom zawsze jeszcze nie uświadomionych kobiet. Trzeba iść do tych, które do nas nie przyjdą, czy zbliżyć się nie śmia i głośno im wesółą nowinę. Trzeba z radosną twarzą gromadzić dokoła siebie siostry młodsze ciężkim znojem życia obciążone, i wskazywać im na możliwość zmiany na lepsze. Trzeba w organizacjach kobiecych zwalczać od nowa i zawsze „apolityczność“, ową zmore przesładującą w szczególności rzesze kobiece zmore poza którą czają się najprzemysłniej i najprzewrotniej pozasuwane nici intryg demagogicznych w interesie cudzego podwórka. Apolityczność w czasach dzisiejszych to większy grzech państwowy, niż błędna orientacja polityczna. A kobietom wmawia się apolityczność dlatego, że wie się, iż w razie ich czynnego w polityce udziału opowiedziałyby się za sprawą narodową, za religją i Ojczyzną.

Trzeba kobietom uprzytomnić, że apolityczność to nie jest nic innego jak głupota i lenistwo i fałsz, gdyż żaden człowiek, posiadający normalnie rozwinięte władze umysłowe, nie może być apolityczny. Jest bowiem taki albo inny ale nie może być żaden. Każda kobieta musi przecież zdawać sobie sprawę z tego, czy chce w państwie sprawiedliwości i porządku, z których korzystać będzie na każdym kroku, czy też nie chce. Wie przecież, czy jest Polką czy nią nie jest, czy wierzy w Boga, czy nie czy więc przyjaciele jej jest ten co broni Boga i Ojczyzny czy też ten, który ją oddaje w ręce obcych.

Gdzież tu miejsce na apolityczność, gdy wszystko jasne jest i zrozumiałe. Z tej też przyczyny nie ma właściwie kobiet apolitycznych, a te, które się tak nazywają, są to kobiety leniwe bezmyślne lub też udające jedno i drugie, żeby inne kobiety zbalamucić a z ich nierozumu potem korzystać osiągnąć dla siebie.

Więc trzeba teraz, żeby i te, które zawsze idą na czele i te które idą wolno za nimi i te wreszcie, które powoli ciągną na samym końcu oglądając się na prawo i lewo, żeby wszystkie razem przyspieszyły kroku i wzięły się raźno do pracy.

Mocnym uściskiem dłoni złączyć trzeba kobiety polskie wszystkich warstw i wszystkich zawodów i łańcuchem serdecznym opasać całą Polską ziemię a potem zanucić pieśń zwycięstwa!

### Ludzie, którzy czczą szatana.

W związku z głosem przed paru tygodniami wykrzykiem w Warszawie grupy „satanistów“, współpracownik „N. Fr. Presse“ zamieszcza ciekawą korespondencję z położonej pomiędzy Irakiem a Syrią doliny Jebel - Siñjar, gdzie zamieszkuje resztki Jezydów, narodu wyznającego kult szatana.

Jeszcze niedawno Jezydów było przeszło 300 tys. Dziś pozostało ich tylko 60,000. Reszta wymarła, Muzułmanie uważają, że Jezydzi pochodzą od Jezyd Ibi Moawiasa, który zamordował najświętszego po Mahomecie człowieka Husseina.

Mekką Jezydów jest Szejk-Adi, położona na krawędzi wielkiej przepaści. Dwa razy do roku zjeżdża tu tysiące pielgrzymów dla oddania czci szatanowi. Jezydzi twierdzą, że szatan jest panem świata i będzie rządził jeszcze przez 4,000 lat. Po ukończeniu tego terminu będzie koniec świata i straszny sąd. Szatan zginie i nastąpi królestwo Boże.

Sami Jezydzi uważają się za potomków Adama i tajemniczej kobiety, którą mu dał szatan. Mieli oni dwoje dzieci, syna i córkę, które się pobrały. Od nich pochodzą Jezydzi.

Główny kapłan sekty nazywa się „mir“. Zamieszkuje on w pałacu zaś w haremie jego są zebrane najpiękniejsze kobiety.

Jezydzi są analfabeci, gdyż według ich wiary, nauka czytania i pisanie jest wielkim grzechem. Czytać i pisać mają prawo tylko kapłani pierwszego stopnia.

### Przeciwko traktatom:

#### Przepowiednie brata dyktatora Włoch:

Popolo d'Italia, organ brata dyktatora Włoch pomieszcza artykuł na temat rewizji traktatów: Pisze on.

„Przeprowadzenie tej rewizji jest możliwe je dynie w drodze wojny.

Niemcy połączą się z Sowietami i zmiażdżą bez wielkich wysiłków Polskę i Czechy a następnie zwrócą się całą siłą przeciwko Francji:

Zatakowana Francja będzie całkowicie odosobniona, nie pomoże jej ani Anglja — nie pośpie szą jej z sukursem również Włochy.

#### Przesilenie gabinetowe w Rumunji.

Bukareszt. Król Karol powierzył misję tworzenia gabinetu dotychczasowemu ministrowi spraw zagranicznych w gabinecie Maniu i b. premierowi Mironescu.

Mironescu po dymisji premiera Maniu i w czasie powrotu króla Karola z Francji do kraju przeprowadził proklamację ówczesnego księcia Karola na króla rumuńskiego.

#### Brat cesarza japońskiego w Warszawie

Warszawa. Przybył do Warszawy w charakterze nieoficjalnym podróżujący po Europie brat cesarza japońskiego książę Takamatsu w towarzystwie małżonki księżnej Kikuko oraz swity.

Na dworzec główny w Warszawie przybrany chorągwiami o barwach narodowych japońskich i polskich przybył na powitanie pary książęcej przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych oraz przedstawiciele prasy. Wysiadając z wozu na parę książęcą powitał dyrektor protokołu pan Romer oraz poseł japoński w Warszawie. Po wręczeniu kwiatów księżnie Kikuko przez pułk. Janczewskiego obecni przeszli do salonu recepcyjnego dworca, gdzie nastąpiło przedstawienie gościom japońskim przybyłym na ich powitanie dygnitarzy. Po krótkim cercle książę Takamatsu wraz z małżonką odjechał do przygotowanych dlań apartamentów w hotelu Europejskim.

#### Radjo otrzymają wszystkie ważniejsze pociągi w Polsce.

P. minister komunikacji Kuehn przyjął nac. dyr. „Polskiego Radja“ p. Chamca w sprawie zaprowadzenia radjowych instalacji we wszystkich pociągach, kursujących na główniejszych linjach PKP. Instalacje te zaprowadziłoby „Polskie Radjo“.

P. minister dc sprawy tej odniósł się przychylnie, wobec czego spodziewać się należy, że już w niedługim czasie wszystkie pociągi na główniejszych szlakach wyposażone zostaną w instalacje radjowe.

Będzie to jedyna w Europie tego rodzaju instalacja w tak szerokim zakresie. Dotychczas zagranicą czyniono w tym kierunku próby, na małą skalę.



## Obluda

**Kilka małych nikczemności t. zw. Chrz. Str: Rola w odezwie wyborczej p. T. Szuldrzyńskiego i tow.**

T. zw. Chrz. Stron. Rola w Wielkopolsce i na Pomorzu, pod przewodnictwem p. Tadeusza Szuldrzyńskiego, jest grupą bez znaczenia, która służy w tych dwu dzielnicach do rozbijania głosów polskich.

W wyborach r. 1928 grupka ta weszła w porozumienie z p. Świątalskim, porządzającym w Warszawie wybory z ramienia obozu rządowego. a p. Świątalski zrobił z niej jedyny użytek, na jaki się nadawała, mianowicie złożono z niej w Wielkopolsce i na Pomorzu osobną listę nr. 30, mającą oderwać nieco głosów polskich. Tak też się stało. Lista nr. 30 nie zdobyła ani jednego mandatu. Ale za to zmarnowała zupełnie na przepaść:

W okr. 29 (Tczew — Puck) 8,397 głosów (wyłącznie z powodu tego zmarnowania zdobyli tam 1 mandat Niemcy, ledwie dociągając do dzielnicy wyborczego 17,661); w okr. 30 (Grudziądz) 11,227 głosów (co się przyczyniło do zdobycia mandatu niemieckiego); w okr. 31 (Toruń) 12,531 głosów (wyłącznie z powodu tego zmarnowania zdobyli 1 mandat Niemcy, ledwie dociągając do dzielnicy wyborczego 19,288); w okr. 32 (Bydgoszcz) 15,427 głosów (wyłącznie z tego powodu zdobyli Niemcy 2-gi mandat w tym okręgu); w okr. 33 (Gniezno) 10,419 głosów (wyłącznie z powodu tego zmarnowania zdobyli Niemcy 1 mandat w tym okręgu, małą nadwyżką ponad dzielnicy wyborczy 16,654); w okr. 36 (Szamotuły) 9,446 głosów (co się przyczyniło do pewności 1 mandatu niemieckiego).

Jednym słowem jest to grupa polityczna. której jedynym i wyłącznym dorobkiem w wyborach r. 1928, pod tamsamem dowództwem p. Szuldrzyńskiego, jest zdobycie czterech mandatów Niemcom na Pomorzu i w Wielkopolsce, przez rozbięcie głosów polskich, bez uzyskania ani jednego mandatu własnego.

Otóż obecnie ta grupa zawodowych już wypróbowanych, do wszelkich usług gotowych, rozbijaczy głosów polskich, wydała odezwę z datą 30-go września br., pod którą podpisany jest na czele p. Tadeusz Szuldrzyński z Bolechowa i niezawodowy p. Turno z Objezierza. a dalej pp. Dopierała, Kapsa, Kołuda, Ozimina. Słoma i kilku innych.

W odezwie tej powiedziano m. in., że oni idą z p. Piłsudskim, natomiast

— Po przeciwnej stronie znajdują się zwolennicy Centrolewu i ich sojusznicy ze Stronnictwa Narodowego,

To nikczemne kłamstwo odezwę p. Szuldrzyńskiego, jakoby Stronnictwo Narodowe było sojusznikiem Centrolewu. należy napiętnować. a za razem dodać, że grupa p. Szuldrzyńskiego, wliczając się do obozu p. Piłsudskiego, jest istotnie w pełnym tego słowa znaczeniu sojusznikiem:

1) grupy socjalistycznej p. Moraczewskiego. 2) grupy p. Stapińskiego, 3) lewicowców w BB typu p. Sanojcy, 4) NPR-lewicy p. Ciszaka, co chyba wystarczy.

W toku swych napaści, mieszających Stronnictwo Narodowe z Centrolewem, odezwa p. Szuldrzyńskiego mówi:

— Jesteśmy szczerymi katolikami i walczyć będziemy w obronie Kościoła Katolickiego, nie

możemy więc iść za tymi, na których czele stoja odcepieni od wiary katolickiej. masoni i ludzie zwalczający ideę katolicką, jakimi są Dąbscy, Strugowie i przywódcy całego Centrolewu.

Ale równocześnie odezwa oświadcza, że grupa ta idzie na listę obozu rządowego, a zatem obozu:

1) którego większość senatorów z BB. dnia 22 czerwca 1928 głosowała przeciw praktykom religijnym w szkole,

2) którego polityka religijna w szkole i to już samych władz została potępiona przez wystąpienie „wszystkich Ks. Arcybiskupów z ks. Prymasem Polski na czele w naradzie i oświadczeniu z 7-go lutego 1930,

3) w którego składzie rządowym było i jest kilku ministrów, którzy porzucili religię katolicką i przeszli na inną.

Wreszcie w odezwie tej p. Szuldrzyńskiego powiedziano, że grupa jego. należąc do obozu rządowego, pragnęła:

— „aby w Państwie naszym panował ład. wzorowy porządek i sprawiedliwość“

Te słowa wystarczą same przez się.

## Zjazd historyków w Warszawie

Na zjeździe imienia Mikołaja Reja dnia 1 lipca 1906 roku w Krakowie zakończył profesor Ulanowski swe świetne przemówienie w te słowa: Zjazd przyszedł może nie w Krakowie, może w Warszawie się zbierze: Byłoby dobrze żeby ten nowy zjazd pod firmą historii 19-go wieku się zebrał“

Spełniło się życzenie znakomitego uczonego. Dnia 29 listopada zbierze się Zjazd historyków w Warszawie w stolicy niepodległego państwa polskiego, by w imię nauki niepodległej oddać cześć ceniom tych, co sto lat temu polegali na wałach Warszawy, polach Grochowa i Ostoleki i tym także którzy pozostawili wszystko. co mieli najdroższe go i poszli na tułaczkę pomiędzy obcych:

Będzie to drugi z rzędu Zjazd historyków w niepodległej Polsce. Pierwszy odbył się w roku 1925 w 900-ną rocznicę zgonu Bolesława Chrobrego, twórcy Polski mocarstwowej, jako protest przeciw zakusom niemieckim i upamiętnił się szereg pierwszorzędnych prac naukowych z pomiędzy których wspomnieć należy znakomitą monografię prof. Zakrzewskiego o Bolesławie Chrobrym i jego czasach.

Rok 1830 — to niwa zrzadka tylko przeorana przez dziejopisarzy naszych. Odeszła w przeszłość i czeka na naukowe badanie pokolenie powstańców listopadowych: Trudne do niedawna były warunki pracy nad tym okresem, źródła mało dostępne a wyników pracy nie raz ogłosić nie było można słowo odważniejsze pociągało zgubne następstwa a przecież to nader cenne dla nas czas: Profesor Ulanowski właśnie na tymże zjeździe rejskim podnosi znaczenie badań nad wiekiem dziewiętnastym.

Dziś dopiero z perspektywy stułetniej kiedy materiały dotychczas niedostępne stoją otworem kiedy mamy do dyspozycji biblioteki. archiwa krajowe i zagraniczne, kiedy rządem naszym autorytetem popiera prace zdążające do wyświetlenia poczyniła w walkach o niepodległość, wprowadzą mężowie nauki w dzień tej sławnej rocznicy niejako przed forum publiczne postacie tych wszystkich. co owiani dziś nimbem legendy

— Tedy, zdaniem pańskim, przez nieustanne zajmowanie umysłu tą rzeczą. oswoił się z myślą dokonania zbrodni, związanej z klejnotami?

— Odgadłeś pan doskonale. Człowiek, niestety, oswoja się z wszystkim. Wszyscy np. niemal wobec wódek, czują pomieszanie i grozę, pod czas gdy medycy, nawykłszy do trupów, traktują je, jak rzeźnik sprzedawane przez się mięso.

— Niezłe jest rozumowanie pańskie, Mr. Randolph. Nie wykluczam wcale, że przyjaciel, mimo wykształcenia i uczciwości swej, opanowany szaleństwem zbieracza klejnotów, oraz znając zbrodnie, związane często z chęcią posiadania ich mógłby się dać pociągnąć do kradzieży, a nawet morderstwa. O tak, żyjemy w dziwnym świecie.

— Czy pan sądzi, że w takim razie jako szaleniec, nie zostałby pociągnięty do odpowiedzialności?

— Nie, tak daleko nie idę. Przyznaję panu rację ze stanowiska psychologicznego i człowieka, który w ten sposób został zbrodniarzem, zasługując na głębokie współczucie, ale prawo uznaje go winnym. Głównie idzie o to. czy istotnie skradł klejnoty? Pan spałeś owej nocy razem z nim w przedziale, Jakież zdanie pańskie?

— Nie wiem co myśleć. Nie mógł opuścić posłania, nie przekroczywszy przede mną, co bymnie napewno zbudziło. A jeśli nawet wyszedł istotnie i zabrał klejnoty gdzieś je mógł skryć i w jaki sposób wrócił one do New Hawen? Czy masz pan rysopis człowieka, który zostawił tam torebkę? Godzi się on z wyglądem przyjaciela mego?

— Nie wiem. Jest trochę niedokładny i tak wyglądać może tysiąc osób, przechodzących Broadway w ciągu kwadransa.

— Zdaje mi się jednak, że złodziejem mógł być ktoś inny,

przyczynili się krwią swą, duchem, sercem i myślą do odzyskania naszej dzisiejszej niepodległości. Wspaniałą zapowiedzią wyników Zjazdu są już ogłoszone prace naszych znakomitych uczonych jako to drugie uzupełnione wydanie „Luka sińskiego“ prof. Askenazego i Noc Listopadowa oraz Wojna z roku 1830 i 1831 prof. Tokarza:

Zjazd historyków, w którym biorą udział pierwszorzędni uczeni polscy spełni niewątpliwie zadanie przedstawienia tej tak niedawnej przeszłości w sposób poważny i ścisły ze czcią i miłością dla pamięci praocjów i przyczynili się do wzbogacenia literatury historycznej, która obecnie przeżywa okres swej świetności. niejednym cennym dorobkiem.

Nad organizacją Zjazdu pracuje pełną parą komitet pod przewodnictwem profesora St. Zakrzewskiego i kustorza K. Tyszkowskiego:

Rozpoczęto już druk księgi referatów, których jest już z górą 50 pióra naszych najznakomitszych uczonych. Poruszają one obok rocznicy listopadowej także w znacznej mierze problemy z przeszłości Litwy z okazji 500 rocznicy śmierci Witolda jakoteż zagadnienia z różnych dziedzin historii polskiej i powszechniej:

Osobna sekcja dydaktyczna ujmie zagadnienia tej gałęzi wiedzy historycznej, którą specjalnie zainteresuje naszych pedagogów. — Z zagranicy zgłosili swój udział profesor Lheritier z Paryża profesor Lukinich z Budapesztu i profesor Bildo z Pragi.

Jest nadzieja, że Zjazd wypadnie imponująco rękojmię dają nazwiska wybitnych uczonych, którzy bądźto objęli przewodnictwo poszczególnych sekcji, bądź też zgłosili swój akces do Zjazdu i nadesłali referaty:

Należy się spodziewać że wezmą w Zjeździe udział nietylko profesorowie naszych wszechnic. ale i szerokie rzesze historyków. rozwijających tak chlubną działalność w szkolnictwie i że da on pochoy do dalszej intensywnej pracy, która rozszerzy i pogłębi nasze poglądy na historię walk niepodległościowych 19-go wieku

## Konsekracja J. E. Ks. Bisk. Bernarda Dembka,

W katedrze łomżyńskiej odbyła się w niedzielę konsekracja ks. Bernarda Dembka, biskupa-sufragana łomżyńskiego.

O godzinie 9 rano z pałacu biskupiego wyruszyła procesja do katedry, gdzie sakry biskupiej ks. Biskupowi Nominatowi udzielił ks. biskup Stanisław Łukomski, pasterz diecezji łomżyńskiej. Współkonsekratorami byli księża biskupi Przeździecki i Okoniewski, Podniosła uroczystość konsekracji odbyła się w przepięknej wiernymi katedrze przy udziale reprezentacyj stowarzyszeń i szkół diecezji łomżyńskiej.

Prócz tego uczestniczyło w uroczystości konsekracyjnej dużo gości. przybyłych z diecezji Chełmińskiej, tak ze sfer duchowieństwa, jako i świeckich.

Po skończonych uroczystościach odbył się obiad w seminarjum duchownym, w czasie którego w serdecznych słowach do ks. Biskupa Dembka przemówił najpierw J. E. ks. Biskup Łomżyński; a następnie J. E. ks. biskup chełmiński, ks. dr. Okoniewski wieczorem zaś o godzinie 8 ks. biskup Łukomski w pałacu swoim wydał raut na cześć swego Biskupa sufragana.

— Miejmy tę nadzieję, Mr. Randolph, A jeśli to pana uspokoi. powiem, że dotąd niema powodów dostatecznych do aresztowania,

Detektyw. mówiąc to, miał swój cel. Chciał przez uspokojenie Randolpha uczynić go rozmowniejszym.

— Zna pan pana Mitchela pewnie już od szeregu lat? — spytał po pauzie.

— Nie. dopiero od półtora roku, Przebywa on w Nowym Jorku niespełna dwa lata,

— Ach, tak? Czy pochodzi z Bostonu?

— Nie, zdaje mi się, z Nowego Orleanu.

Dziwne uczucie przejęło Barnes'a. tak że się zdumiał, Czegoś podobnego doznawał często. wpałszy na ślad właściwy. Jął tedy dumać, Randolph wyraził tylko przypuszczenie, że Mitchel pochodzi z Nowego Orleanu. ale w tej chwili błysnęło detektywowi wspomnienie. Zamordowana wyznała sama, że mieszkała przez czas pewien w Nowym Orleanie: Czy fakt ten miał jakieś znaczenie? Czy oboje znali się już w tem mieście?

— Skąd pan wie, że pochodzi z południa? — spytał Barnes.

— Ano. poznać to można z samego już akcentu. Chociaż nie przeczy, że stamtąd pochodzi, nie chętnie wspomina ojczyznę swoją. Mam jakies mgliste wrażenie. że kiedyś mi mówił, iż się urodził w Nowym Orleanie, ale ma przykre bardzo wspomnienia z tego miasta. Raz jeden. zresztą tylko uczynił o tem wzmiankę,

— Chciałbym teraz, jeśli wolno. zadać pytanie dotyczące innego człowieka i ciekawy jestem, czy go pan spotkał kiedy. Zwie się Thaurer,

— Alfons Thaurer? O tak, znam go. ale cierpieć nie mogę,

— Czemuż to?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## Detektyw zwyciężony — zwycięzca

35)

— O tem nie mogę wydawać sądu, ale myślę że ktoś opanowany szaleństwem kolekcjonerskim, może dać się pociągnąć do czynu karygodnego. Na przykład marki pocztowe posiadają bez wątpienia swą wartość. Atoli ten, kto je zbiera po od wartościowaniu i płaci cenę przewyższającą ogromnie pierwotną, jest zdaniem mojem w pewnej mierze warjatem. gdyż kupuje to drogo, co nie ma już wartości realnej.

— To samo dałoby się powiedzieć o obrazach. Wartość realna, to znaczy płótno i farby posiadają wartość bardzo małą, a tymczasem za jeden obraz płaci się nieraz tysiące dolarów

— Jest to, oczywiście, także pewien rodzaj szaleństwa. dostępnego jeno bogatym. ale nie sięga ono wyżyn zbierania używanych marek. Naturalnie, uznalibyśmy za pomyłonego człowieka, który, wydawszy majątek na obraz, powiesiłby go w domu niedostępnie dla ludzkich oczu. To samo z klejnotami...

— Klejnotami?

— Klejnoty mają swą cenę i rolę w świecie. Jeśli jednak ktoś kupuje każdy wspaniały kamień, jaki schwytać może, i chowa wszystko w podziemiu depozytowem, jest oczywistym warjatem.

— Cóż to ma wspólnego z danym wypadkiem?

— Bardzo dużo! Przyjaciel mój jest wprost anormalny, gdy idzie o drogie kamienie. Mimo rozsądku, jaki posiada. wystarczy wymienić jakiś słynny klejnot a zaraz zapowiada długą historję o nim, podkreślając zwłaszcza manjacko straszliwe zbrodnie, związane zresztą z każdym niemal wybitnym klejnotem.



## Z POMORZA

**Gruczno. (Zebranie Stowarz. Chrześc. Narod. Naucz. Szkół Powszechnych):** Miesięczne zebranie miejscowego Koła Stowarzyszenia Chrześcijańskiego Narodowego Naucz. Szkół Powsz. odbyło się 1 października br. Główną treścią posiedzenia były dwa referaty wygłoszone przez kol. Glaziankę pod tytułem „Wychowanie moralne podstawą wychowania państwowego i obywatelskiego“, oraz przez ks. wikarego Zielińskiego na temat „Szkola bezwyznaniowa i jej skutki“. Referaty aktualne i rzeczowo opracowane, przyjęto gromkimi oklaskami. Z prawdziwym zadowoleniem i uznaniem wyrazili się obecni o pracach Zarządu Okręgowego, który nie szczędzi trudów ni pieniędzy, by postawić naszą organizację na Pomorzu na wysokości zadania. Ostatnio przekształcił Zarząd Okręgowy wydawany dwutygodnik pod tytułem *Od Naszego Morza*, chcąc tem samem propagować sprawę morza i Pomorza nie tylko na terenie Pomorza ale i całej Polski. Zwraca się uwagę rodziców na ten dwutygodnik, przy pomocy którego za tanie pieniądze można przysporzyć dzieciom cenną lekturę na nadchodzące wiece zimowe. Cena jednego numeru wynosi 40 groszy miesięcznie 70 groszy: Redakcja mieści się przy Zarządzie Okręgowym w Grudziądzu Rynek 15 I. — Po omówieniu zebranie kilku spraw organizacyjnych zamknięto zebranie.

**Więcbork, powiat sepoleński. (Zebranie Chrześc. Stowarz. Naucz. Szkół Powszechnych)** odbyło się w sobotę dnia 4 bm w sali pana Umińskiego, na które przybyła spora ilość członków. Pan prezes Kali nowki zagałę zebranie, poświęciwszy na początku kilka słów 25 leciu szkoły polskiej. poczem podał porządek obrad. Po przeczytaniu protokołu — wygłosiła p. Węsierska referat pod tytułem: „Oda do młodości“ — Mickiewicza. Następnie pan prezes zdał szerokie sprawozdanie ze zjazdu w Krakowie a przedewszystkiem podkreślił sprawę za płacenia jednorazowo 5 zł na wybudowanie domu wycieczkowego w Jastrzębiej Górze, aby zadokumentować że interesujemy się naszym wybrzeżem. Wszyscy zgodzili się ofiarować 5 zł na ten szczytny cel. W wolnych głosach poruszano również kwestje naucz. jak urządzania kursów wieczornych odbywanych wieczornic z przezroczami i wykładami itp.

**Więcbork, powiat sepoleński. (Teatr).** W sobotę wieczorem wystawiła grupa amatorów sceny z uczniów chojnickiego gimnazjum się składająca sztukę teatralną pod tytułem. *Szturm na Chojnice* z czasów panowania K. Jagiellończyka. Całość odegrano z istic aktorską werwą osiągając żywy poklask ze strony widzów: W czasie przerwy przygrywał kwartet również z własnych sił złożony.

**Kartuz. Ks. wikary Śmigocki,** który dla poratowania nadwątlonego zdrowia przybył do miasta naszego i zamieszkał w sierocińcu, pozostanie tu jeszcze prawdopodobnie przez cały październik. W tym miesiącu odprawia ks. Śmigocki w kaplicy sierocińca mszę świętą w dni powszednie i w niedzielę o godzinie 8-mej.

**Niepoczołowice, pow. kartuski. Nieszczęśliwy wypadek.** Dnia 4 bm, po południu podczas młócenia wpadła pod manę 13-letnia córka rolnika Kwiatkowskiego Elżbieta i odniosła tak poważne okaleczenia że przewieziona do szpitala w Kartuzach zmarła w dniu 6 bm.

**Gdynia, Rozbudowa portu.** W ubiegły piątek rozpoczęto ustawianie na nadbrzeżu Szwedkiem w Gdyni specjalnego dźwigu do przeladunku rudy, Monta żpotrwa około dwóch tygodni. a odbywa się przy pomocy pływającego dźwigu stoczni gdańskiej.

**Ruda szwedzka dla Czechosłowacji przez porty polskie.** Na mocy specjalnego porozumienia zawarto kontrakt z hutami czechosłowackimi na dostawę w okresie 1931-33 r. przez porty polskie 500 tys. ton rudy szwedzkiej, Ruda przeladowywana będzie zarówno w Gdańsku jak i w Gdyni. gdzie wprowadza się obecnie specjalne urządzenie dla przeladunku rudy.

**Gdynia, Samobójstwo.** Samobójstwo popełnił uczeń gimnazjalny Czesław Daniszewski. lat 20, ur. w Podbrodziu, pow. Oszmiana, woj. wileńskie. Pozbawił on się życia wystrzałem z rewolweru w hotelu Kaszubskim: Przyczyną samobójstwa ma być zawiedziona miłość.

**Grudziądz, Tajemniczy trup na szosie przy Waldowie.** W ub. niedzielę w godzinach rannych tuż około stacji Waldowo. znaleziono na torze kolejowym zniekształcone zwłoki jakiegoś mężczyzny. Zwłoki leżały na środku szyn kolejowych. a odcięta głowa w oddaleniu kilku metrów.

Przy zabitym prócz zegarka i drobnych pieniędzy nic więcej nie znaleziono.

Zwłoki do przybycia komisji sądowo - lekarskiej zabezpieczono na miejscu.

Policja prowadzi dochodzenia w ustaleniu tożsamości tajemniczego trupa oraz wyjaśnienia. czy nie zachodzi w tym wypadku morderstwo z premedytacją.

**Świecie, Strzelanie jesienne Tow. gmin. „Sokół“** z broni małokalibrowej na odległość 50 mtr. dało następujące wyniki: Frekwencja słaba — udział brało 15 druhow niećwicz. i 22 druhow ćwiczących — Drh. niećwiczący: I miejsce Galant Konst., II miejsce Ponczek Józef. III miejsce Domachowski Franc, Drh. ćwiczący: I miejsce Bo-

janowski Alfons, II miejsce Młocicki Kazimierz. III miejsce Wysocki Maksymilian.

**— Okręgowe strzelanie Okr. 11-go Zw. Tow. gmin. Sokół Świecie.** Udział brało 22 druhow — Strzelnica Dziki. I nagrodę i mistrzostwo okreg: zdobył dr Stusinski Fr: 2 nagrodę drh Wietrzykowski Franciszek 3 nagrodę drh Galant Konstanty 4 nagrodę drh Ciechanowski egz. pow. 5 nagrodę drh Ponczek Józef 6 nagrodę drh Pilceł Przechowo, 7 nagrodę drh Szmyt Józef. Wyróżnił się poza konkurencją pan Komisarz P P Kobelski — na 90 pierścieni możliwych. zdobył 51 pierścieni. — Po strzelaniu odbyła się wieczorem na salach pana Chelstowskiego skromna zabawa taneczna w zamkniętym kółku.

**— Z Miejskowego Bractwa Kurkowego:** W dniu 5 bm urządziło Bractwo Strzeleckie w Świeciu ostatnie strzelanie w roku bieżącym: Ordery wędrownie zdobyli. PP Gregorkiewicz i Nelke Bolesław. Dalsze ordery. PP Czarnecki Pilceł Kunath Chmiel Nelke Bolesław i Glaza Alojzy.

**Pelplin. Zaczął od rzemyka,** P. Richterowi z Rajków zniknęły z pozostawionego na podwórzu p. Reicha zaprzęgu rzemienie przy półszorkach, Domyślając się, że to sprawka złodziejska, zgłosił wną szkodę na tutejszym posterunku policji. Tenże po niedługim czasie odnalazł rzemienie, oraz wykrył ich przywłaszczyciela w osobie niejakiego N, z Klónówki. który widocznie rozpoczął „karjerę“ złodziejską od przysłowiowego rzemyka, obecnie jednak powinien zrozumieć, że do tego „fachu“ się nie nadaje.

## ROZMAITOŚCI

## Słońce odwiecznym lekarzem organizmu ludzkiego — Jak zapobiec chorobie angielskiej u dzieci?

Wszystkie większe miasta ze swymi ciemnymi podwórzami i licznymi suterrenami, zamieszkałe mi przez ubogą ludność są siedliskiem nagminnej choroby wieku dziecięcego — krzywicy czyli tak zwanej choroby angielskiej:

Dość przejść się po uboższych dzielnicach m. by zobaczyć dziesiątki małych dzieci kołyszących się na powyginanych w kablak nóżkach a często do lat kilku niechodzących wcale. wskutek zbyt słabo rozwiniętych kości:

Przyczyną objawów tych jest choroba angielska, polegająca jak wiadomo, na złej przemianie wapniowej. wskutek której sole wapienne nie osadzają się w kościach wobec czego te ostatnie są miękkie i kruche.

Ostatnie badania lekarskie wykazały jasno dlaczego choroba ta szerzy się głównie wśród najbiedniejszych sfer mieszczańskich stwierdzając że przyczyną jej jest brak w organizmie pewnego gatunku witamin (tzw. witasterynow D), których powstawanie zależne jest w pierwszym rzędzie od promieni słonecznych:

Doświadczenia wykazały, że witasteryny D powstają w organizmie ludzkim poddanym intensywnemu działaniu promieni słonecznych;

W ten sposób wyłumaczona została odwiedz na wiara ludowa w lecznicze działanie słońca i jego zbawienny wpływ na nasze zdrowie:

Jednym z najskuteczniejszych środków zaradczych przeciwko krzywicy. poza sztucznymi preparatami witaminowymi. jest lampa kwarcowa

W naszym klimacie nie łatwo jest mieć zawsze do dyspozycji intensywne promienie słoneczne i dlatego lampa kwarcowa, która wysyła stale z jednakowym nasileniem promienie ultrafioletowe, doskonale nam w wielu wypadkach słońce zastępuje.

Przekonano się również iż naświetlanie dzieci a również kobiet mających być matkami, lampą kwarcową działa zapobiegawczo przeciwko krzywicy.

Przekonano się dalej, że wystarcza dzieciom podawać mleko naświetlone uprzednio lampą kwarcową co więcej mleko takie można podawać matkom karmiącym niemowlęta i że wówczas jak to badania doświadczalne wykazały witasteryny D wytworzone pod wpływem lampy kwarcowej w mleku i podane matce. przechodzą do jej mleka i w ten sposób dostają się do organizmu niemowlęcia uodporniając je przeciwko krzywicy już w tym okresie, kiedy jeszcze ze względu na swój młody wiek nie mogłoby być karmione sztucznie. Walka z krzywicą wobec dokładnego zbadania źródła tej choroby jest już obecnie łatwiejszą i w niedługiej przyszłości musi stać się zwyczajną, wyrывая jej tysiące maleńkich istotek skazanych dziś na cierpienia.

## Ciekawy reportaż radjowy.

Z okazji ostatniego lotu Zeppelina z Ameryki do Europy zorganizowała stacja w Monachjum reportaż radjowy na wielką skalę w momencie przybycia i lądowania sterowca. Terytorjum, przez które spodziewano się przelotu Zeppelina było pokryte siecią posterunków meldunkowych połączonych telefonicznie z radiostacją w Monachjum. Prócz tego w głównym urzędzie pocztowym był ustawiony specjalny odbiornik pozostający w stałej łączności z nadajnikiem na pokładzie Zeppelina i odbierający stamtąd najpierw co pół godziny a potem w miarę zbliżania się do celu podróży, coraz częściej wiadomości o locie i o sytuacji sterowca w powietrzu. W odległości 1 godziny lotu od miejsca lądowania w Oberwie-

senfeld umieszczone było studio nadawcze, połączone kablem z centralną aparaturą broadcastingu. Niektóre posterunki meldunkowe zaopatrzone w radjoodbiorniki były umieszczone w samochodach ciężarowych. aby mogły się przemieszczać z miejsca na miejsce tam, skąd można było się spodziewać pojawienia się sterowca:

Poster. te miały możność łatwego łączenia się telefonicznie z radiostacją central. tworzyć w ten sposób doskonałą służbę informacyjną. Celem informowania szerokich mas publiczności, ustawiono głośniki odpowiedniej mocy,

W czasie lądowania sterowca meldunki telefoniczne napływały do centrali ze wszystkich stron w promieniu 50 km. Mimo to reportaż był doskonały i szedł nadzwyczaj sprawnie

## Gigantofon w roli komornika.

Gigantofony zyskały już szerokie zastosowanie przy wielkich tłumnych imprezach. Zwłaszcza na wystawach gigantofony. dzięki swej donośności, wielce są pożyteczne, rozgłaszając przemówienia, komunikaty i reklamy. Mogą być nawet wykorzystane do egzekwowania należności od niesumieńskiego dłużnika. jak o tem świadczy następujący wypadek. Do dyrekcji wystawy Stokholmskiej zgłosił się pewien jegomość i oświadczył, że epragnie przy pomocy gigantofonów wezwać jednego ze swoich znajomych. Jakoż wkrótce po rozgłoszeniu podanego przezeń nazwiska zjawił się ów znajomy, lecz zobaczywszy, kto go wzywa. chciał zrejterować. Ow jednak zastąpił mu drogę, wołając: „Czy zapłaci mi pan wreszcie moją należność?“ Był to krawiec, od roku bezskutecznie poślujący na niesumieńskiego dłużnika którego dopiero w tak dowcipny sposób udało mu się zwabić. Oczywiście należność swą wyegzekwował.

## Komitet Floty Narodowej

otrzymał oficjalne zawiadomienie, że Ogólne Zgromadzenie połączonych Wydziałów Sądu Apelacyjnego w Warszawie jednogłośnie uchwaliło — na wniosek prezesa Sądu Apelacyjnego P F Dułkiewicza — opodatkować wszystkich sędziów i prokuratora Sądu Apelacyjnego składką miesięczną w wysokości 4 zł każdego, na budowę polskiego statku wojennego, jako odpowiedź na mowę Treviranusa:

Jak wiadomo na podobny cel, bo na budowę łodzi podwodnej Temida, opodatkowali się wszyscy pracownicy Sądu Okręgowego w Białymstoku

Komitet Floty Narodowej prosi przy sposobności o umieszczenie — przy przekazywaniu wkładów na Konto Komitetu w PKO Nr 30 — wyraźnej adnotacji, na jaki rachunek dana kwota ma być księgowana:

Każda wpłata będzie oczywiście, kwitowana, ponadto stan rachunku podawany będzie periodycznie do publicznej wiadomości:

Sekretraz Generalny Kom FI Nar.

## Paryska cukiernia obłożona przez pszczoły.

Niesamowita przygoda wydarzyła się właścicielce cukierni przy Avenue d'Orleans w Paryżu. Niezliczona ilość pszczoł zawładnęła nagle cukiernią, w której prócz właścicielki przebywało parę osób. Pszczoły — w zwartym kilkutyśięcznym szeregu rzuciły się na słodczyce i ciastka i rozgościły się po całym lokalu tak że nieszczęsna właścicielka cenię przedziej zmuszona do opuszczenia i zamknięcia cukierni, zwróciła się o pomoc do straży pożarnej. Wszelkie wysiłki straży pożarnej okazały się jednak bezsilne wobec uporu małych owadów, które odepchnięte chwilowo, powracały natychmiast do sutej biesiady na wystawione ciastka. Następnego rana pszczoły zajmowały na dach cukierni. Zrozpaczona właścicielka wpadła wówczas na genialny pomysł: zasłoniwszy sobie twarz gęstą osłoną, uzbroiła się w potężny elektrolux i w mgnieniu oka udało jej się uwiezić nieprzyjaciela i zdobyć powrotnie swoją cukiernię

## Gruźba głodu w Rosji sowieckiej.

Jak donoszą z Moskwy centralny komitet partji komunistycznej ogłosił nową odezwę do prowincjonalnych władz i do właścicieli w której wskazuje ciężkie następstwa dla sprawy wyżywienia Unji sowieckiej. jakie może spowodować dotychczasowe powolne tempo dostarczania zboża. Odezwa wskazuje, że do dnia 10 września według dotychczasowych sprawozdań ludność rolnicza dostarczyła zaledwie 60 procent tej ilości zboża jaka jest przewidziana w planie: Szczególnie nie dopuszczalną jest niedbałość kolektywów rolniczych, które wypełniły plan zaledwie w 35 procent Komitet centralny partji przypomina wobec tego jeszcze raz bezwzględny obowiązek jaki ciąży na wszelkich jednostkach gospodarczych dostarczania za wszelką cenę tej ilości zboża. jaka została przewidziana w planie:

Jednocześnie rada komisarzy ludowych postanowiła asygnować na przyszły rok gospodarczy sumę 550 milionów zł na walkę ze szkodnikami którzy niedbale lub wrogo odnoszą się do sprawy wyżywienia ludności unji sowieckiej.



## Mordercy śp. Jana Wery przed sądem

Wczoraj donosiliśmy o rozpoczęciu rozprawy przeciw mordercom śp. Jana Wery. Dziś podajemy przebieg wczorajszej rozprawy. Nasamprzód prostujemy omyłkę jaka wkradła się w naszym wczorajszym prowadzeniu. mianowicie, oskarżał prokurator Janowski, a nie, jak mylnie podano Mantel.

Na wniosek prokuratora sąd przesłuchiwał oskarżonych z osobna. Pierwszy zeznał Alojzy Werra. Na wstępie opowiadał okoliczności, które Sza nowym Czytelnikom są znane. Nadmienić należy, że młody Werra spycha główną winę namawiania do zbrodni na Błazzkowskiego i zapewnia, że matka go ani nie namawiała ani że zamordował ojca, nie wiedziała, aż dopiero gdy zobaczyła jego zwłoki w chlewie.

Następnie zeznaje okarżona Werowa: Zalewskiego znam od roku 1917. Poznałam go przy pracy na kolei. W 1922 roku gdy sprowadziłam się do Żalna. Zalewski tam za żywota męża nie przyjeżdżał. Stosunków z nim przed śmiercią męża nie miałam. Stało to się dopiero po śmierci męża, Zalewski był moim kochankiem. Z mężem moim często miałam spór, przeważnie o dzieci. O tem, że mąż mój miał kochankę wiedziałam z listu, który dostał się do moich rąk. Mąż mój nie był awanturnikiem. Zgadzał się dobrze. Nigdy mnie nie bił. Nieprawdą jest, ażeby między moim mężem a mną wtedy, gdy on był pijany, powstały kłótnie. Krytycznego wieczora mąż przybył do domu podchmielony. Po spożyciu kolacji ułożył się do snu, ja udałam się do kuchni, gdzie przebywałam z Błazzkowskim. Po niecałej pół godzinie przybył do kuchni syn Alojzy i zakomunikował, że zabił ojca. Poszłam zobaczyć do zwłok — mąż istotnie nie żył. Wspólnie uradziliśmy, że trupa należy zakopać i to w chlewie. Tam też leżał 3 dni — potem zakopano go w stodole. Ślady krwi z siekiery, ściany i sufitu usunęłam ja. W kilka tygodni później Zalewski zamalował ślady na suficie — czyli, że cały pokój wymalował.

Sasiadom opowiadałam że mój mąż, pogniewawszy się ze mną wyjechał do Rosji do swej kochanki którą zapoznał podczas pobytu w niewoli (Matce mojej — (79-letnia Gawin) zwierzyłam się o dokonanie morderstwa. Matka namawiała mnie do zamordowania mych dzieci, których miałam dziesięcioro. Nieprawdą jest jakoby moja matka zginęła śmiercią nienaturalną.

Błazzkowski zeznaje, że Alojzego Werrę do po pełnienia morderstwa na osobie ojca nie namawiał. Tej samej nocy, której dokonano mordu, spał w łóżku w którym dokonano mordu. Niczego się nie obawiał ani też wyrzutów sumienia nie miał, gdyż w duchy nie wierzy. Milczał jedynie dlatego, że Alojzy groził mu utratą życia, gdy morderstwo wyjawiał. Gdy się dowiedział, że Werrowa Werra i Zalewski są aresztowani, zgłosił się do policji osobiście i całą sprawę wyjaśnił.

Zeznania oskarżonych są sprzeczne między sobą. Oskarżony Werra stara się obronić całą siłą matkę — biorąc całą winę na siebie, a wskazując jednocześnie na oskarżonego Błazzkowskiego jako głównego podżegacza. Werrowa jednak w swych zeznaniach się mieszała. co pozwala wnioskować, że tak syn jak i matka mówią nieprawdę. Zeznania Błazzkowskiego są zgodne z zeznaniami żoną i w śledztwie.

Popołudniu odbywały się przesłuchiwania świadków, przemówienia prokuratora i obrońców. Wobec tego że wyrok zapadnie dziś o godzinie 11.30 — ciąg dalszy rozprawy i wyrok podamy jutro. Pragniemy jeszcze tylko dodać, że p. prokurator proponował dla Alojzego Werry 10 lat więzienia, dla Werrowej karę śmierci — wymiar kary zaś co do Błazzkowskiego pozostawił ocenie sądu.

O godz. 11.30 ogłoszono wyrok następujący: Werrowa skazana została na 12 lat ciężkiego więzienia. Alojzy Werra na 10 lat więzienia, a Błazkowski uwolniony. — Jedna trzecia kary upada na mocy amnesji.

## Z OSTATNIEJ CHWILI

W środę przystawiono do więzienia sądowego we Lwowie grecko - katolickiego księdza Izzydora Sochackiego, parocha z Gajów pod Lwowem. stojącego pod zarzutem zdrady stanu. Ks Sochacki jest podejrzany o należenie do ukr. organizacji wojskowej, której członkiem dostarczał schronienia oraz materiałów wybuchowych do zamachów.

4 samoloty wojskowe, które miały bombardować zajęte przez powstańców brazylijskich Bello Horizonte, przyłączyły się do powstańców. Pod Napello również przeszło do powstańców 6 samolotów.

Donoszą z Peru, że policja i m. rynek rządu zaczęła ostrzeliwać oddziały wojskowe powstańców.

Zmarł w Nowym Jorku Allan Pinkerton, dyrektor narodowej agencji detektywów. Był on wnukiem twórcy największej światowej agencji detektywów, o którym tyle napisano opowieści arcyciekawych.

### Strasliwa zbrodnia matki — nędzarki

Z Sztokholmu donoszą: We wtorek wieczorem rozegrała się w Dalekarlii strasliwa tragedia rodzinna:

Trzydziestopięcioletnia żona pewnego robotnika wypłynęła z pięciorgiem swoich dzieci w wieku od 4 miesięcy do 11 lat w łódce na morze, gdzie wrzuciła czworo do wody a w końcu sama się rzuciła w głębinę z najmłodszym.

Najstarsza córka wyratowała się lecz zanim sprowadziła pomoc dla innych było już za późno. Przyczyną tego strasliwego czynu była nędza:

### Sterowiec niemiecki dla Sowietów

Jak słychać pomiędzy ambasadą sowiecką w Berlinie a zainteresowanymi czynnikami niemieckimi odbywają się rozmowy na temat nabycia przez Sowiety w Niemczech sterowca oraz licencji na dalszą budowę tych sterowców już na terenie sowieckim z udziałem technicznym i nadzorem inżynierów niemieckich:

### Bandytyzm w Chicago:

**London.** Trzech bandytów napadło na żonę mera Chicago p Thomson w chwili, gdy wracała z teatru. Obezważniwszy szofera, bandyci zrabowali 18000 dolarów oraz kosztowności.

Jeden z bandytów rzucił się na szofera w chwili, gdy ten otworzył drzwiczki samochodu przed domem mera Thomsona. Dwóch pozostałych bandytów zmusiło p Thomson pod groźbą rewolweru do udania się z nimi do willi i do wydania kosztowności i pieniędzy.

Bandyci zbiegli samochodem.

### Ofiara nożownika gdańskiego:

**Gdańsk:** Zmarł w tutejszym szpitalu drugi marynarz angielski, który razem ze swym kolegą został ciężko ranny sztyltem przez znanego gdańskiego nożownika Lewandowskiego podczas wizyty angielskiej floty wojennej w Gdańsku:

Pierwszy marynarz jak już donosiliśmy zmarł w kilka dni po wypadku.

### Paryż pod terorem bandytów:

Z Paryża donoszą: Ze względu na liczne napadnięcia bandytów, jakie wydarzyły się w ostatnich tygodniach w okolicy Paryża podczas jąd nocnych taksówkami dyrektor policji wydał rozporządzenie, na podstawie którego z nastaniem zmierzchu ma szofer prawo odmówić pasażerowi wyjazdu w okolice miasta, o ile pasażer nie pokaże legitymacji, udzielonej specjalnie dla jąd nocnych przez jakikolwiek komisariat policyjny:

W nagłym wypadku tego rodzaju legitymację można uzyskać już z rozpoczęciem jazdy w najbliższym komisariacie:

## RUCH W TOWARZYSTWACH

**Sodalicia Marjańska Żeńska.** W piątek dnia 10 bm od godziny 10-tej do 11-tej wieczorem godzina adoracyjna w kaplicy Zakładu Św. Bromeusza. Zarząd

**Związek Urzędnik Kolej.** Zebranie odbędzie się dnia 10 bm. o godzinie 19 w lokalu p Jażdżewskiego. O liczny udział prosi Zarząd

**Podoficerowie Rezerwy,** zebranie Koła odbędzie się w piątek dnia 10 bm o godzinie 19 (7) wieczorem w lokalu kol. Jażdżewskiego, Z powodu bardzo ważnych spraw stawienie się wszystkich kolegów konieczne.

Jedność!

Zarząd

**Baczność Druhowie!** Niniejszem podaję do wiadomości, że dnia 12-go października o godz. 12.30 odbędzie się zebranie Filji Związku Rob. Rol. Leśnych i Drogowych w lokalu p. Fr. Rinka, O liczny udział prosi Zarząd

**Spółka Drenarska Lichonowy.** Walne zebranie odbędzie się w niedzielę dnia 12 bm. o godz. 3-ciej po południu w sali p. Januszewskiego w Pałółku (reztówka).

Husarek, przewodniczący.

**Towarzystwo Ludowe Chojnice,** Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę 12, 10 o godzinie 16 w Hotelu Centralnym,

Z powodu bardzo ważnych spraw o liczny udział prosi Zarząd.

## CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 10. października 1930 r

### Dokąd pójdziemy w niedzielę?

Każdemu chyba wiadome, że Sokolstwo polskie to przednia straż narodu, to zakon, w którym poznawszy i pokochawszy go, pozostaje się aż do zgonu. Niema tam różnicy ani stanów ani przekonań politycznych ale są druhowie w jednolity mundur ubrani wyznający jedną ideę. „Ramie przę, ducha krzep, Bogu i Ojczyźnie wiernie służ!” Sokół w Chojnicach urządza w nadchodzącą niedzielę wieczornicę, która ma wykazać, w jakim kierunku i duchu chce poprowadzić swe zastępy. Dlatego całe obywatelstwo miasta i okolicy pospiesz się w tym dniu o godzinie 20 do sali p. Engla i poprze swoim autorytem poczynania Sokola.

Przedsprzedaż biletów u druha Grochowskiego Rynek po 2, 1.50 i 1 zł.

### Kurs gotowania dla młodych Polek i pań Kolej. PW.

rozpoczyna się w sobotę dnia 11 bm. o godz. 6 wiecz. Zbiórka u kierowniczk kursu p. drowej Bełkowskiej.

### Posiedzenie Rady Miejskiej

odbędzie się we wtorek dnia 14 października br o godzinie 18-tej w sali posiedzeń Rady Miejskiej.

Posiedzenie Komisji Przygotowawczej odbędzie się w poniedziałek dnia 13 października br o godzinie 18-tej w sali posiedzeń Rady Miejskiej. Porządek obrad jest następujący.

- 1 Wybór sekretarza Rady Miejskiej w miejsce ustępującego pana Zaremby
- 2 Wybór 2 członków do Rady Opiekuńczej Miejskiego Gimnazjum Żeńskiego
- 3 Umowa z firmą Pombacon w sprawie używania rzeźni do hurtowego uboju nierogacizny i fabrykacji bekonów
- 4 Wniosek Magistratu o zatwierdzenie kontraktów najmu dotyczy mieszkań na cele kwaterunkowe
- 5 Ustalenie stawki poboru komunalnego podatku gruntowego na rok 1931-32
- 6 Ustalenie stawki poboru dodatku komunalnego do państwowego podatku dochodowego na rok 1931-32
- 7 Zawieszenie na rok 1931-32 statutu z dnia 9 1 1924 względnie 19 12 1924 roku o poborze podatku od posiadania przedmiotów zbytku
- 8 Zawieszenie na rok 1931-32 statutu z dnia 9 1 1924 roku o pobieraniu komunalnego podatku od prawa polowania
- 9 Sprawozdanie o wydatkach na cele zwalczania bezrobocia
- 10 Okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych dotyczy udzielenia Komunalnej Kasie Oszczędności uprawnień do zaciągnięcia pożyczek
- 11 Statut miejscowy dotycz. przymusowego uboju zwierząt rzeźnych w rzeźni Miejskiej Chojnice

- 12 Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej o badaniu sprawozdania rocznego z wykonania budżetu na rok 1929-30
- 13 Posiedzenie tajne.

**Zebranie Stronnictwa Narodowego** odbędzie się w piątek o godzinie 8 w sali p. Węsierskiego. O liczny udział członków i sympatyków uprasza Zarząd.

### Zebranie plenarne Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej

odbyło się w ub. poniedziałek przy licznym udziale druchen. Obecnością swoją zaszczyliły zebranie p. stanościna Zaleska. p. przełożona Matyskowa wraz z całym gronem profeserek miejscowego gimnazjum żeńskiego i kilka pań z patronatu.

Po zagajeniu i odczytaniu protokołu wygłosiła p. profesorka Rabęcka piękny wykład na temat: „Znaczenie kobiety”, W pięknych i żywych słowach skreśliła mówczyni stanowisko i położenie kobiety w dziejach ludzkości od najdawniejszych czasów pogaństwa — czasu pogardzenia kobietą — do powstania chrystjanizmu, który w Marji widząc doniosłe przeznaczenie kobiety i jej równo uprawnienia z mężczyzną, odrzuca stan przesady ją gnębiące i z rozwojem swej cywilizacji przyobleka ją w prawdziwą szatę jej godności. Przechodząc dalej w swych wywodach i udowadniając je żywymi wszelkich kobiet przykładami przeszłości i doby obecnej aż do czasu dzisiejszego, kończy Szan. referentka swój wykład gorącą zachętą do druchen wyrabiania w sobie poczucia swej godności, aby ozdabiając swą duszę cnotami chrześcijańskimi, móc wypełnić swą rolę w życiu.

Huczne i długo trwałe oklaski były wdzięcznym dowodem, że słowa p. prof. Rabęckiej trafiły do serc i że połączyły swe dusze z duszą mówczyni. Dowodem tego był też gorący i owacyjny apel d. uchen do p. prof. Sabęckiej, aby zaopiekowała się niemi, obejmując urząd prezeski, Chociaż odpowiedź została w zawieszaniu, to my druchny, pragnące widzieć na swem czele dobrą kierowniczkę, oczekujemy tylko odpowiedzi przychylniej i zasyłamy Jej tą drogą pozdrowienie hasłem naszym „Służyć chcemy“!

### Szkoła Polska a Komitet Floty Narodowej

Towarzystwo Nauczycieli Szkół Wyższych, działając w porozumieniu z innymi organizacjami nauczycielskimi, inicjuje zbiórkę funduszu na okręt dar młodzieży szkolnej i nauczycielstwa. Na prośbę Towarzystwa gromadzeniem i administracją wpłacanemi funduszami zajmuje się Komitet Floty Narodowej, Elekoralna 2, Conto P K O Nr 30, jako jedyna Instytucja ustawowo powołana do zbierania funduszu na budowę floty i koordynująca wszelką w tym kierunku działalność społeczeństwa.



# Największy dom bławatów, konfekcji i galanterji na miejscu

poleca przebogaty wybór po cenach konkurencyjnych:

## eleganckie płaszcze damskie

od najskromniejszych do najwykwintniejszych modeli.

Pulowery, kostjomy i swetry więzione, eleganckie wełniane i jedwabne suknie, jedwabie na sukienki, bielizna i wyprawy bieliźniane, fartuchy, trykotaze, rękawiczki i pończochy. —

## Elegancka konfekcja męska

kapelusze — koszule dzienne — krawaty.

Dla mieszkań: firany — dywany — materiały na chodniki i wyściełanie mebli kołdry — galanterja — wełna pończoszowa — torebki. —

# Juljusz Schreiber - Chojnice

Telefon 48

Rynek 17

## Posiedzenie Rady Miejskiej.

Na mocy §§ 39 i 40 ordynacji miejskiej z dnia 30. maja 1853 r. zwołuję niniejszem zwyczajne jawne posiedzenie Rady miejskiej na

**wtorek, dnia 14. października 1930 r. o godzinie 18-tej**  
w sali posiedzeń Rady miejskiej.

Posiedzenie Kom. Przygotowawczej odbędzie się w poniedziałek, dnia 13. października 1930 r. o godz. 18-tej w sali posiedzeń Rady miejskiej.

Porządek obrad ogłoszony jest przez wywieszenie w skrzynce ogłoszeń w ratuszu.

Chojnice, dnia 7 października 1930 r.

(—) **Kopicki,**  
przewodniczący.

„Wyborową cytańską

**cebule,** średniego gatunku tylko dla odsprzedających oferuje tanio  
Fa. **A. Kozłowski i Ska.**

## Licytacja przymusowa

**W sobotę, d. 11 bm.** o godzinie 11-tej sprzedam w Chojnicach w lokalu licytac. ul. Człuchowska 29 najwięcej dającemu za gotówkę:

36 paczek wełny  
102 p. śniegowców damskich

36 p. trzewików męsk. i damsk.  
**Winkowski**  
komornik sądowy.

**Dnia 14. X. 1930 r.** o godz. 11-tej przed poł. sprzedawac będę w Blumfeldzie najwięcej dającemu za gotówkę:

7 warchlaków  
1 świnie tuczna.

**Egzekutor**  
**Wydział Powiatowego**

**Dnia 15. X. 1930 r.** o godzinie 12-tej w połudn. sprzedawac będę w Chojnicach na podwórzu u Pana Jażdżewskiego najwięcej dającemu za gotówkę:

2 kuce  
3 konie wyjazdowe  
1 stadnik

**Egzekutor**  
**Wydział Powiatowego**

**Dnia 15. X. 1930 r.** o godzinie 12-tej w połudn. sprzedawac będę w Chojnicach na podwórzu u Pana Jażdżewskiego najwięcej dającemu za gotówkę:

26 warchlaków  
3 zrebietka.

**Egzekutor**  
**Wydział Powiatowego**

## Kino Nowości

**Dziś w piątek 10 bm. o godz. 8.15**  
Najpiękniejszy film produkcji Polskiej!

# Dusze w niewoli

Zajmujący dramat współczesny wdg. słynnej powieści **Bolesława Prusa.**

W rolach głównych:  
**Zofja Batoryka** Miss Polonja,  
**Ludwig Solski** najstarszy aktor Polski, **Alicja Halama,**  
**Mieczysław Cybulski** znany z obrazu „Ponad Śnieg”,  
**Bolesław Mierzejewski** znany, jako Waldemar z „Trędowatej”, **Maya Rudzka,** **Lech Owron,**  
**Henryk Kowalski** i **Helena Larys Pawińska.**

Emocjonująca treść! Nadzwyczajna gra!

**CENY MIEJSC:** Balkon zł. 2.— Rezerwowe zł. 1.50  
I. miejsce zł. 1.—

Koncert wzmocniony - Jazz - band!

## Pianina

krzyżowe, pierwszorzędnie wykonane, poleca najtaniej na dogodnych warunkach,

**MAJEWSKI,**  
fabr. pianin, Bydgoszcz  
ul. Pomorska 65 tel. 2060

**Mały**  
**br. jamnik**  
na sprzedaż. **Rynek 9.**

## Przybłąkał się pies wilk,

za wynagrodzeniem kosztów, do odebrania w **leśnictwie Bachorze** p. Chojnice.

Poszukuję od zaraz lub później

## 1-2 pokoje i kuchnię

z umeblow. lub bez, czynsz płacę ewentualnie parę miesięcy naprzód. Zgł. kierować do eksp. Dziennika Pom.

## OBUWIE!

Kropówki z cholewami, do polowania. Faleńdrowe robocze dla chłopców na sprzedaż. **J. Chylewski** Dworcowa 12.

## Piec żelazny

na sprzedaż. **Günter, Wysoka 42.**

## Ucznia

piekarskiego poszukuję od zaraz lub później. **T. Bobkowski,** Piekarnia Cukiernia Dworcowa 18.

## Przetarg przymusowy

**W sobotę, d. 11 bm.** o godz. 11-tej sprzedawac będę na podwórzu spedytora Nowackiego najwięcej dającemu za gotówkę:

**I fortepian.**  
**Szeleziński**  
komornik sądowy.

## Przetarg przymusowy

**W sobotę, d. 11 bm.** o godz. 12 sprzedawac będę na sali pana Jażdżewskiego najwięcej dającemu za gotówkę:

**400 butelek**  
**różnego wina.**  
**Szeleziński**  
komornik sądowy

## Przetarg przymusowy

**Dnia 11 października 1930 r.** sprzedam w Chojnicach najwięcej dającemu za gotówkę:

1 kompletne urządzenie pokoju męskiego  
1 aparat do odkurzania  
1 lampa duża naftowa (wisząca)  
2 duże obrazy  
18 metrów materiału na ubrania

Licytacja odbędzie się na sali p. Jażdżewskiego, plac Jerzego o godzinie 12-tej. Ponadto sprzedam w moim biurze, ulica Dworcowa 58, o godz. 17 tej

1 maszynę do szycia.  
**W. Kowalski**  
komornik sądowy  
Chojnice.

## Powózka

(polowiec) na sprzedaż w dniu 15/10 o godz. 1. Oglądać go można u p. R. Sixa, handel zboża. Chojnice.

Aby w obecnych trudnych czasach każdemu umożliwić zakup swych zapotrzebowań jak, towarów wełnianych, trykotowych, pończoch, towarów skórzanych, podarunków, artykułów kuchennych i porcelany po korzystnych cenach, urządzam od 1. X. do 18. X. 1930 r.

## „Tanie dni”

Znaczna partje, starszych towarów zniżyłem w cenie i daję na wszystkie artykuły prócz wełny i nici **10% rabatu.**  
Proszę się przekonać o cenach i wartości moich towarów.

## Ludwik Rasch

Chojnice.